

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 września 2018 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie o zapłatę prowadzonej pod sygn. akt III C 514/18 z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego w W. przeciwko K. P.:

I. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8 933,31 złotych;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądził pozwanej na rzecz powoda kwotę 970 złotych tytułem kosztów postępowania.

Sąd rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach:

W dniu 23 marca 2009 roku zawarta została umowa pożyczki pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W. a K. P.. Pozwanej przyznana została kwota 10 000 złotych. Pożyczka oprocentowana została według zmiennej stopy procentowej obowiązującej w (...) S.A. Również w przypadku braku spłaty bank miał prawo do naliczania odsetek według zmiennej stopy procentowej dla kredytów przeterminowanych. Pożyczka miała być spłacana w miesięcznych ratach do 23 grudnia 2015 roku.

Pismem z dnia 7 stycznia 2011 roku bank wezwał pozwaną do zapłaty wypowiadając umowę pod warunkiem braku spłaty. Przesyłkę awizowano pod adresem wskazanym w umowie 21 stycznia 2011 roku i 28 stycznia 2011 roku.

Bank sporządził bankowy tytuł egzekucyjny w dniu 25 stycznia 2012 roku wnosząc o nadanie mu klauzuli wykonalności. Postanowieniem z dnia 2 marca 2012 roku wydanym przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie została nadana klauzula wykonalności zgodnie z wnioskiem. Na podstawie tegoż tytułu wykonawczego prowadzone było postępowanie egzekucyjne, zakończone umorzeniem na wniosek wierzyciela na mocy postanowienia z dnia 27 czerwca 2012 roku. We wskazanym postanowieniu wierzyciel obciążony został kosztami w wysokości 119,89 złotych.

W dniu 29 maja 2012 roku zawarta została umowa przelewu wierzytelności pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W. a powodem obejmująca wierzytelność wynikającą z opisanej powyżej umowy obejmującą należność główną, odsetki i koszty.

Pismem z dnia 29 czerwca 2012 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 12 639,38 złotych. Bank pismem z dnia 26 czerwca 2012 roku zawiadomił dłużnika o przelewie.

W tak ustalonym stanie faktycznym sąd rejonowy uznał wniesione powództwo za uzasadnione w części.

Sąd rejonowy wskazał, że strony zawarły umowę pożyczki (art. 720 § 1 k.c.), co stanowiło okoliczność niekwestionowaną. Pozwana nie kwestionowała również, że wypłacono jej przyznaną kwotę pożyczki w wysokości 10 000 złotych. W ocenie sądu rejonowego choć nie został złożony dowód wypłaty środków całokształt okoliczności sprawy przemawiał za ustaleniem, że środki te pozwanej wpłacono, o czym świadczy niekwestionowana przez pozwaną okoliczność częściowej spłaty, niekwestionowanie wypowiedzenia umowy oraz dokonywanych wezwań do zapłaty, jak również brak obrony pozwanej w toku postępowania prowadzonego z wniosku pierwotnego wierzyciela. Ciężar dowodu spłaty udzielonej i wypłaconej pożyczki spoczywał, zdaniem sądu rejonowego, na pozwanej zgodnie z art. 6 k.c. Pozwana obowiązkowi temu nie sprostowała. A zatem roszczenie w zakresie należności głównej mieszczącej się w kwocie wypłaconej pożyczki – 7 888, 71 złotych należało, zdaniem sądu I instancji, uwzględnić w całości.

Sąd rejonowy wskazał ponadto, że nie miał również wątpliwości co do skuteczności przelewu. Sąd zapoznał się z oryginałem umowy na rozprawie, zaś strona pozwana oświadczyła, że nie są zgłaszane zarzuty w tym zakresie.

Sąd I instancji wskazał, że bez względu na skuteczność wypowiedzenia umowy zadłużenie musiało być w całości wymagalne na dzień wyrokowania, bo ostatnia rata płatna zgodnie z umową miała być do dnia 23 grudnia 2015 roku. W piśmie procesowym z dnia 12 lipca 2018 roku powódka powołała się alternatywnie na podstawę faktyczną żądania związaną z brakiem spłaty zadłużenia zgodnie z harmonogramem w przypadku uznania przez sąd, że umowa pożyczki została wypowiedziana w sposób nieprawidłowy. Sąd rejonowy podniósł, że bez względu na ocenę prawidłowości wypowiedzenia umowy, roszczenie było uzasadnione jedynie w kwocie niespłaconego kapitału. Sąd ten nie uwzględnił roszczenia o odsetki umowne, przeterminowane oraz dalsze odsetki przeterminowane. Powołał się przy tym na treść art. 481 § 2 k.c., z którego jego zdaniem w sposób niebudzący wątpliwości wynika, że odsetki ustawowe za opóźnienie wchodzi w grę jedynie wówczas, gdy nie zostały oznaczone w umowie. W niniejszej sprawie takie oznaczenie nastąpiło poprzez odesłanie do stopy obowiązującej w banku. Jeżeli poprzednik prawny powoda w taki sposób decyduje się konstruować swoje umowy, to musi liczyć się z tym, że w toku procesu musi wykazać sposób kształtowania się tych odsetek przez cały okres do dnia wyrokowania, zaś wystąpienie z żądaniem odsetek od dnia wyrokowania do dnia zapłaty (a zatem na przyszłość) w ogóle nie jest możliwe, albowiem sąd nie może orzec o obowiązku zapłaty odsetek umownych „według zmiennej stopy obowiązującej w banku”. Stopa odsetek zasądzanych od dnia wyrokowania musi być precyzyjnie oznaczona. W takiej sytuacji powód musi występować o odsetki za zamknięty okres, wykazując ich wysokość w tymże zamkniętym okresie. Sąd rejonowy powołał się na to, że w piśmie z dnia 12 lipca 2018 roku powód sam wskazywał, że w niniejszej sprawie stopa odsetek została „wyraźnie określona”. Strona powodowa podała nawet stopy owych odsetek jednakże nie przedłożyła żadnych dowodów wykazujących powyższe.

Sąd rejonowy nie uwzględnił także roszczenia w zakresie kosztów. Strona powoda nie tylko nie wskazała konkretnie, co wchodzi w skład owych kosztów, podając jedynie ogólnie, że są to „opłaty, prowizje, opłaty notarialne, koszty wezwań, monitów oraz innych przesylek bankowych”, ale przede wszystkim nie wykazała zasadności naliczenia owych opłat i prowizji, jak również podstaw prawnych do ich naliczania.

Sąd rejonowy wskazał także, że nie podzielił zarzutów powoda co do konieczności odrzucenia sprzeciwu. Pomijając wątpliwości co do technicznej możliwości niejako „powrotu” do postępowania elektronicznego na skutek odmiennej oceny przez sąd kwestii terminowości złożenia sprzeciwu, to podnoszona na rozprawie kwestia tego od kiedy pozwana była świadoma wydania przeciwko niej nakazu zapłaty, nie ma znaczenia z punktu widzenia początku biegu terminu do wniesienia sprzeciwu, jeżeli nakaz zapłaty nie został jej w sposób prawidłowy doręczony. Dopiero prawidłowe doręczenie nakazu zapłaty powoduje, że termin do jego zaskarżenia rozpoczyna bieg. Jeżeli takie doręczenie nigdy nie nastąpiło, sprzeciw wniesiony w każdym czasie należałoby uznać za złożony w terminie. Strona powodowa, w ocenie sądu rejonowego, myli kwestię możliwości zaskarżenia niedoręzonego prawidłowo nakazu zapłaty z instytucją przywrócenia terminu do wniesienia sprzeciwu. Gdyby nakaz doręczono prawidłowo, nawet w trybie zastępczym, pod adresem będącym adresem zamieszkania pozwanej, wówczas należałoby oczekiwać od pozwanej podjęcia czynności w terminie siedmiu dni od daty dowiedzenia się o wydanym przeciwko niej nakazowi zapłaty.

Sąd rejonowy wskazał, że oddalił wnioski dowodowe złożone na rozprawie jak również wniosek o dowód z opinii biegłego. Skoro strona powoda nie wykazała, jak kształtowała się stopa odsetek przez cały okres kredytowania, to ustalanie powyższego w drodze opinii było nieprzydatne, ponieważ biegły powinien wydać opinię na podstawie materiału dowodowego zaferowanego przez strony. Jeżeli chodzi o pozostałe wnioski dowodowe, to strona nie wykazała, ażeby nie mogła ich złożyć na wcześniejszym etapie postępowania. Przed rozprawą sąd rejonowy bez żadnych ograniczeń dopuszczał do składania pism procesowych przez strony. Pisma te były składane. Strona powoda nawet nie sygnalizowała, że oczekuje na wpływ jakichś istotnych dokumentów, które zamierza złożyć na rozprawie. Uwzględnienie wniosków złożonych na rozprawie rodziłoby, zdaniem sądu rejonowego, konieczność odroczenia rozprawy celem umożliwienia ustosunkowania się do nich. Sąd rejonowy wskazał, że były to dokumenty dość istotne, wpływające na rozliczenie wysokości zadłużenia. Strona pozwana chciała ich pominięcia i sąd wniosek ten uwzględnił, przy czym jeżeli doszło do częściowej spłaty – choćby w drodze przymusu, to okoliczność powyższą winna wykazać sama pozwana. Sąd I instancji wskazał ponadto, że powód nie przedłożył rzekomego pisma pochodzącego od pozwanej, z którego miałoby wynikać, iż pozwana wnosi o rozłożenie zadłużenia na raty. Bez zapoznania się z owym pismem nie sposób ocenić, czy pozwana uznała roszczenie także w zakresie należnych powodowi odsetek i

kosztów, co ewentualnie przerzucaloby na nią ciężar dowodu z tym zakresie. Ponadto z twierdzeń powoda wynika, iż spłata dokonana w toku postępowania egzekucyjnego zaspokoila jedynie koszty postępowania (zaliczkę i częściowo koszty zastępstwa procesowego). Strona pozwana żadnych własnych twierdzeń w tym zakresie nie podnosiła, wnosząc o pominięcie wniosków, stąd też sąd rejonowy uznał, że pominięcie owej okoliczności (której zbadanie przez sąd mogłoby co najwyżej doprowadzić do bardziej korzystnych dla pozwanej ustaleń co do wysokości zadłużenia) nie doprowadzi do rozstrzygnięcia rażąco krzywdzącego którąkolwiek ze stron procesu. Sąd I instancji wskazał przy tym, że podziela ten kierunek wykładni przepisów w orzecznictwie, zgodnie z którym przymusowa spłata zadłużenia w sytuacji wydania tytułu wykonawczego, następnie uchylonego, nie może prowadzić do oddalenia powództwa z tej przyczyny, a powinna skutkować wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia w przedmiocie zasadności roszczenia w kształcie sprzed dokonania przymusowej jego spłaty w drodze postępowania egzekucyjnego.

Orzekając o kosztach postępowania sąd rejonowy oparł się na treści art. 100 k.p.c. Powód wygrał spór w ok. 68 %. Na poniesione przezeń koszty złożyła się opłata od pozwu w kwocie 164 złote, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce obowiązującej w dacie wniesienia pozwu – 2 400 złotych. Powodowi należał się zatem zwrot kwoty 1 743,50 złotych. Pozwana wygrała spór w około 32 %. Poniósła koszty radcowskie i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 2 417 złotych. Stosownie do wyniku sporu należy jej się zwrot kwoty 773,50 złotych. Po wzajemnym zniesieniu sąd I instancji zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 970 złotych.

Apelację od powyższego wyroku złożył powodowy fundusz i zaskarżając go w części, tj. co do punktu I wyroku w zakresie braku zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, co do punktu II wyroku w zakresie oddalenia powództwa co do kwoty 3 942,50 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, co do punktu III wyroku – w zakresie kosztów postępowania; wnosząc o:

I. zmianę orzeczenia w zaskarżonym zakresie poprzez zasądzenie na rzecz powoda:

- do wskazanej w punkcie I wyroku kwoty 8 933,31 złotych odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- kwoty 3 942,50 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

II. zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych (w tym kosztów zastępstwa procesowego);

III. ewentualnie powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie na jego rzecz od pozwanej odsetek ustawowych, w tym odsetek ustawowych za opóźnienie, od kwot wskazanych w apelacji – począwszy od kwoty wymagalnej dnia 24 czerwca 2010 roku a zakończywszy na kwocie wymagalnej w dniu 24 grudnia 2015 roku, zgodnych z harmonogramem spłaty pożyczki stanowiącym załącznik do umowy z dnia 23 marca 2009 roku, które to kwoty i daty zostały w treści apelacji wskazane.

Jednocześnie strona powodowa wniosła o ponowne rozpoznanie postanowienia sądu I instancji z dnia 6 września 2018 roku w przedmiocie oddalenia rejonowego

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucono:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

1) art. 233 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie jego dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i obiektywizmu oceny, a w szczególności w zakresie rzekomego nieudowodnienia przez powoda wysokości dochodzonej w sprawie wierzytelności, a także dokonanie tej oceny z pominięciem istotnej części materiału dowodowego;

2) art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 oraz 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego na okoliczność rozliczenia wysokości zobowiązania zaciągniętego

i niespłaconego przez pozwaną, pomimo tego że potrzeba powołania tego dowodu powstała dopiero na skutek kwestionowania przez stronę pozwaną wysokości roszczenia, a w sprawie pozostały niewyjaśnione okoliczności, które wymagają wiadomości specjalnych.

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 481 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na tym, że nie orzeczono o żądaniu powoda zgłoszonym w pozwie zasądzenia odsetek ustawowych naliczonych od kwoty należności głównej za okres od dnia 30 maja 2012 roku do dnia 12 listopada 2012 roku w wysokości 528,17 złotych;

2) art. 482 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na tym, że nie orzeczono o żądaniu powoda zgłoszonym w pozwie zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty dochodzonej pozwem za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

3) art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na pominięciu przez sąd normy prawnej wynikającej z tego przepisu, a sprowadzające się do zaniechania ustalenia zgodnego zamiaru stron umowy pożyczki, która określała stopę odsetek, na co strony zgodziły się zawierając umowę na takich warunkach;

4) art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem za udowodnione twierdzeń pozwanego kwestionujących zasadność powództwa, podczas gdy powód udowodnił fakty prawotwórcze, z których wywodził skutki prawne, tj. wysokość roszczenia, a także zgłosił odpowiednie wnioski dowodowe i wskazał dokumentację potwierdzającą podnoszone okoliczności;

5) art. 5 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i tym samym usankcjonowanie sytuacji, w której dłużnik zostaje zwolniony z obowiązku zaciągniętego zobowiązania.

W uzasadnieniu apelacji została przedstawiona szersza argumentacja na poparcie podniesionych przez apelującego zarzutów.

W odpowiedzi na apelację strony powodowej, pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się częściowo uzasadniona i doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku.

Sąd okręgowy, zgodnie z dyspozycją art. 378 § 1 k.p.c., w granicach wniesionej apelacji, rozważył na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonuje jego samodzielnej oceny. Po przeprowadzeniu w niniejszej sprawie wskazanej analizy sąd okręgowy doszedł do przekonania, że sąd rejonowy w sposób prawidłowy zgromadził w niniejszej sprawie materiał dowodowy i dokonał jego niewadliwej oceny. W konsekwencji powyższego ustalił stan faktyczny odpowiadający treści zgromadzonych w sprawie dowodów. Tym samym sąd odwoławczy przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne. Przeprowadzona przez sąd okręgowy analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwala stwierdzić, że ustalenia faktyczne dokonane przez sąd rejonowy były prawidłowe, tym samym niecelowe jest jej powtarzanie.

Apelacja strony powodowej w odniesieniu do dokonanych przez sąd rejonowy ustaleń faktycznych kwestionowała przyjęte przez sąd I instancji stanowisko co do niewykazania przez powoda wysokości stopy procentowej odsetek umownych oraz co do nieudowodnienia wysokości roszczenia w zakresie skapitalizowanych odsetek umownych. Oznacza to, że ustalenia faktyczne poczynione przez sąd rejonowy powodowy fundusz uznaje za prawidłowe w pozostałej części i ich nie kwestionuje.

W ocenie sądu odwoławczego podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez sąd rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie jego dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i obiektywizmu oceny w zakresie nieudowodnienia przez powoda wysokości dochodzonej w sprawie wierzytelności jest nietrafny. Pomijając na obecnym etapie rozważań samą zasadność zgłoszonego przez powoda żądania zasądzenia skapitalizowanych odsetek umownych, co do których sąd okręgowy wypowie się w dalszej części uzasadnienia, należy wskazać, że stanowisko apelującego co do naruszenia przez sąd rejonowy wskazanych przepisów postępowania opiera się na błędnym przekonaniu, że dla wykazania wysokości skapitalizowanych odsetek umownych wystarczające jest powołanie się na treść umowy zawartej przez pozwaną z wierzycielem pierwotnym. W tejże umowie przewidziano, że pożyczka jest oprocentowana według „zmiennej stopy procentowej obowiązującej w (...) S.A.”, która w dniu zawarcia umowy pożyczki wynosiła 19,18 %. Tymczasem słusznie zauważył sąd rejonowy, że obowiązkiem powoda było udowodnienie wysokości oprocentowania przez cały okres, za który dokonał naliczenia odsetek umownych, aby była możliwa weryfikacja przeprowadzonych przez powoda wyliczeń. Nie jest w tym względzie wystarczające wskazanie jedynie stopy procentowej przyjętej w umowie pożyczki przez strony tej umowy, jako że wysokość owej stopy miała przecież ulegać zmianie. Koniecznym było wykazanie, jak kształtowała się wysokość tej stopy procentowej przez cały okres, za który dokonano kapitalizacji odsetek umownych. Dowodów na tę okoliczność powód nie przedstawił, zaś zgłoszony wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego został słusznie oddalony przez sąd rejonowy, co zresztą zostało powtórzone przez sąd okręgowy w odniesieniu do tożsamego wniosku zawartego w apelacji. Dowód z opinii biegłego nie ma bowiem zastępować inicjatywy dowodowej strony, która swoje twierdzenia może wykazać stosownymi dokumentami, których jednakże nie przedstawia, licząc na to, że biegły sądowy na potrzeby sporządzenia opinii zgromadzi za nią konieczne dokumenty. Tymczasem zadaniem biegłego sądowego jest rozwianie wątpliwości związanych z zaferowanym przez strony materiałem dowodowym a nie jego gromadzenie. To strony mają przedstawiać środki dowodowe, zaś w razie trudności z ich analizą sąd winien skorzystać z pomocy biegłego, który dysponuje wiadomościami specjalnymi i będzie w stanie wyjaśnić powstałe wątpliwości. W niniejszej sprawie powód nie zaferował żadnego materiału dowodowego, który mógłby stanowić podstawę dla sporządzenia opinii przez biegłego. Dodatkowo dowód z opinii biegłego nie był w ogóle konieczny, gdyż całkowicie wystarczające byłoby dla wyjaśnienia stanowiska wyrażonego w pozwie przedstawienie przez powoda informacji co do wysokości umownej stopy procentowej w okresie, za który wyliczono odsetki umowne, udzielonej przez jego kontrahenta – Banku (...).P. S.A., od którego nabył wierzytelność dochodzoną w niniejszej sprawie, a który to bank oprocentowanie to ustalał na potrzeby prowadzonej działalności bankowej oraz przedstawienie sposobu wyliczenia skapitalizowanych odsetek umownych. Wówczas sąd rejonowy miałby możliwość dokonania oceny poprawności ich obrachunku, której to szansy w niniejszej sprawie powód sądowi nie zapewnił.

W ocenie sądu okręgowego powyższe niezasadne zarzuty apelacji nie miały jednakże znaczenia dla oceny poprawności rozstrzygnięcia sądu rejonowego, jako że, zdaniem sądu okręgowego, domaganie się skapitalizowanych odsetek umownych było w niniejszej sprawie w ogóle pozbawione uzasadnionych podstaw. Sąd rejonowy uchylił się od jednoznacznej oceny twierdzeń strony powodowej dotyczących rzekomego wypowiedzenia umowy pożyczki zawartej w dniu 23 marca 2009 roku pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W. a K. P. przez wskazany wyżej bank. Powodowy fundusz powoływał się bowiem na to, że pierwotny wierzyciel wypowiedział pozwanej umowę pożyczki na podstawie § 11 ust. 1 pkt 1 tej umowy. Oznaczało to konieczność wykazania w toku procesu tej okoliczności, to jest istnienia kontraktowych podstaw dla wypowiedzenia umowy przez bank oraz dochowania przez bank przewidzianych w umowie pożyczki wymogów dotyczących wypowiedzenia łączącej strony umowy. Pismo banku z dnia 7 stycznia 2011 roku, na które powoływał się powód jako oparcie dla twierdzeń dotyczących wypowiedzenia umowy, zostało skierowane do pozwanej na podany w umowie adres pożyczkobiorcy. Umowa przewidywała w treści § 17 pkt 3, że za datę doręczenia korespondencji uważa się datę pierwszego awizowania przesyłki poleconej nie doręczonej, wysłanej na ostatni znany bankowi adres pożyczkobiorcy. Pismo z dnia 7 stycznia 2011 roku zostało zatem prawidłowo doręczone pozwanej zgodnie ze wskazanym wyżej postanowieniem umownym w dniu 21 stycznia 2011 roku – dniu pierwszego awizowania przesyłki zawierającej wskazane pismo. Nie wywołało ono jednakże, wbrew stanowisku strony powodowej, skutku w postaci zakończenia stosunku umownego. Pismo banku zawierające oświadczenie o

wypowiedzeniu umowy pożyczki „w zakresie warunków spłaty” było bowiem de facto wezwaniem pożyczkobiorcy do zapłaty, w którym jednocześnie zawarte zostało warunkowe oświadczenie banku o wypowiedzeniu warunków spłaty umowy pożyczki (§ 11 umowy pożyczki) na wypadek niedokonania żądanej przez bank wpłaty w określonym we wskazanym piśmie terminie. Wskazana podstawa kontraktowa, wbrew twierdzeniom powoda, nie przewidywała bowiem dla banku uprawnienia do zakończenia łączącego go z pozwaną stosunku prawnego za wypowiedzeniem, a jedynie uprawnienie do zmiany warunków spłaty pożyczki w ramach tego stosunku – po skutecznym złożeniu oświadczenia na podstawie § 11 umowy pożyczki i upływie trzydziestodniowego terminu wypowiedzenia cała kwota zadłużenia miała się stawać wymagalna oraz przeterminowana, co dawało bankowi możliwość domagania się jej natychmiastowej spłaty w całości (§ 12) i naliczania odsetek w wysokości wynikającej z treści § 9 umowy pożyczki. Na podstawie § 11 umowy bank miał zatem uprawnienie do przekształcenia jedynie warunków spłaty pożyczki z ratalnej na jednorazową poprzez złożenie drugiej stronie stosownego oświadczenia. W dalszym ciągu jednak spłata zadłużenia odbywała się w ramach trwającego stosunku kontraktowego, którego treść ulegała zmianie w zakresie „warunków spłaty” pożyczki. Spłata winna bowiem w efekcie nastąpić jednorazowo, a nie ratalnie w terminach przewidzianych harmonogramem spłaty. Oświadczenie banku o wypowiedzeniu warunków spłaty pożyczki winno być jednakże stanowcze, jednoznaczne oraz bezwarunkowe, aby nie było wątpliwości, jaki jest skutek jego złożenia drugiej stronie umowy. Jest to bowiem jednostronne oświadczenie woli o charakterze prawokształtującym, które dla swej skuteczności winno być katerygiczne i nie budzące wątpliwości. Jeżeli zaś bank wzywa pożyczkobiorcę do zapłaty i jednocześnie wyznacza termin dla jej dokonania, to wypowiedzenie warunków spłaty określonych w umowie wymaga złożenia w tym względzie odrębnego oświadczenia po upływie terminu wyznaczonego dla zwrotu zadłużenia. Połączenie natomiast w jednym piśmie wezwania do zapłaty z oświadczeniem o wypowiedzeniu warunków spłaty powoduje, że oświadczenie o wypowiedzeniu dokonywane jest warunkowo. Tymczasem jednostronne oświadczenie woli o charakterze prawokształtującym powinno mieć charakter definitywny i bezwarunkowy, choć może być obwarowane terminem, po upływie którego wywoła zakładany skutek, jeżeli tego rodzaju termin został przewidziany w umowie stron (w niniejszej sprawie to trzydziestodniowy termin przewidziany w § 11 ust. 1 umowy pożyczki). Skoro zatem bank w piśmie z dnia 7 stycznia 2011 roku wezwał pozwaną do zapłaty i wyznaczył termin dla dokonania spłaty zadłużenia, to nie mógł w tym samym piśmie skutecznie złożyć oświadczenia o wypowiedzenie jej warunków spłaty pożyczki. Wskazane oświadczenie nie doprowadziło zatem do zmiany warunków spłaty pożyczki, która to spłata nadal winna była następować zgodnie z ustalonym w umowie pożyczki harmonogramem.

Strona powodowa nie zaoferowała żadnego innego wypowiedzenia warunków spłaty, które mogłoby zostać uznane za skutecznie zmieniające treść umowy łączącej bank z pożyczkobiorcą. Oznacza to, że pozwana była zobowiązana do spłaty zadłużenia na warunkach oraz w terminach określonych w treści umowy pożyczki z dnia 23 marca 2009 roku, czyli ratalnie do dnia 23 grudnia 2015 roku. Domaganie się zatem odsetek umownych dla kredytów przeterminowanych oraz postawionych w stan natychmiastowej wykonalności, które zostały przewidziane w § 9 umowy, naliczonych od zadłużenia rzekomo postawionego przez bank w stan natychmiastowej wymagalności, było nieuzasadnione. Słusznie zatem sąd rejonowy żądanie powodowego funduszu uznał w tym względzie za bezpodstawne i je oddalił, zaś apelacja strony powodowej stanowiące polemikę z tym stanowiskiem sądu I instancji pozbawiona była słusznych podstaw i nie mogła prowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia w sposób postulowany w punkcie I wniosków apelacji. Zarówno bowiem powód, jak i będący jego poprzednikiem bank, nie mógł zasadnie twierdzić, że doszło do postawienia całości zadłużenia w stan wymagalności i naliczać wskazane wyżej odsetki wynikające z § 9 umowy. Stąd też z uwagi na niewykazanie przez powoda wypowiedzenia umowy pożyczki (do czego nie było podstaw kontraktowych), jak i warunków jej spłaty, należało uznać, że stosunek prawny trwał bez żadnych zmian do przewidzianego w umowie końcowego terminu spłaty zobowiązania, który przypadał na dzień 23 grudnia 2015 roku. Powód nie mógł się wobec powyższego domagać skapitalizowanych odsetek, wobec czego apelacja w tej części podlegała oddaleniu.

Powód miał natomiast prawo żądać zasądzenia odsetek ustawowych (do dnia 31 grudnia 2015 roku) oraz odsetek ustawowych za opóźnienie (od dnia 1 stycznia 2016 roku) od poszczególnych rat niespłaconej części pożyczki. Takie też żądanie zawarł jako ewentualne w piśmie procesowym z dnia 12 lipca 2018 roku, domagając się zasądzenia odsetek z uwagi na brak spłaty przez pozwaną zadłużenia zgodnie z harmonogramem. Sąd rejonowy oddalił żądanie w zakresie,

którego nie uwzględnił, a zatem oddalił także żądanie ewentualne. W okolicznościach niniejszej sprawy należało tymczasem uznać je w powyższym zakresie za uzasadnione, skoro pozwana nie udowodniła faktu spłaty ciężącego na niej zadłużenia w części przekraczającej wysokość spłaty wskazaną przez powoda. Prowadziło to do konieczności rozważenia przez sąd okręgowy zasadności żądania strony powodowej zawartego w punkcie III wniosków apelacji, które obejmowały powtórzenie żądania ewentualnego zgłoszonego w piśmie procesowym z dnia 12 lipca 2018 roku (k. 124 i nast. akt sprawy), które to żądanie ewentualne zostało oddalone przez sąd rejonowy w punkcie II zaskarżonego orzeczenia. Żądanie to uznał sąd okręgowy za uzasadnione, jako że z dokonanych przez sąd rejonowy ustaleń faktycznych wynikało, że pozwana nie regulowała ciężącego na niej zadłużenia i raty pożyczki nie były spłacane. Stąd też pozwana co do nieuiszczonych rat popadła w opóźnienie, co rodziło dla wierzyciela uprawnienie do żądania odsetek ustawowych, zaś od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następnego od dnia zapadalności każdej z rat w odniesieniu do należności głównej. Odsetki należą się bowiem wierzycielowi z tytułu opóźnień w płatności wymagalnego świadczenia niezależnie od jego przyczyn oraz zawinięcia dłużnika. Wynika to z treści art. 481 § 1 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z treścią § 2 tego artykułu (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy pożyczki) jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Natomiast od dnia 1 stycznia 2016 roku art. 481 § 2 k.c. ma zmienioną treść: „jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.”. To do wierzyciela należy wybór stopy procentowej – może on żądać odsetek z tytułu opóźnienia według stopy procentowej przewidzianej w umowie albo według stopy ustawowej. Wbrew zapatrywaniu wyrażonemu przez sąd rejonowy istnieje w tym względzie swoboda wyboru po stronie wierzyciela, który może skorzystać albo z jednej albo z drugiej alternatywy. Oznacza to, że powód mógł się domagać zasądzenia od pozwanej odsetek od dat wymagalności poszczególnych rat kapitałowych nie tylko w wysokości ustalonej w umowie, której to nie wykazał, ale także według stopy przewidzianej ustawą. Stąd też oddalenie przez sąd rejonowy także żądania ewentualnego było nietrafne. Mając na uwadze powyższe okoliczności sąd okręgowy uznał apelację powoda za częściowo uzasadnioną – w zakresie żądania odsetek ustawowych od poszczególnych rat kapitałowych niespłaconej pożyczki, co skutkowało koniecznością dokonania częściowej zmiany przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku, co znalazło wyraz w treści w treści punktu 1 formuły sentencji wyroku sądu okręgowego.

Wywiedziona przez stronę powodową apelacja okazała się nieuzasadniona w pozostałej części, jako że w odniesieniu do wskazanej we wcześniejszych rozważaniach odsetek umownych żądanie powoda okazało się słuszne. Nie było wobec tego podstaw dla uwzględnienia apelacji w pełnym zakresie, co prowadziło do konieczności jej częściowego oddalenia.

Tak argumentując i znajdując podstawy do częściowej zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. uwzględnił apelację strony powodowej w części, o czym orzekł w treści punktu 1 formuły sentencji wyroku, zaś w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c. apelację tę oddalił jako częściowo niezasadną, o czym orzekł w treści punktu 2 formuły sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 3 wyroku, zgodnie z wynikającą z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. regułą odpowiedzialności za wynik procesu. Wobec częściowego uwzględnienia apelacji powoda – jedynie w zakresie odsetek ustawowych i oddalenia jej w pozostałej części, to powód jako przegrywający postępowanie apelacyjne winien zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty postępowania przed sądem drugiej instancji. W związku z tym zasądzone od powodowego funduszu na rzecz strony pozwanej tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed sądem II instancji kwotę 450 złotych – wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej będącego radcą prawnym ustalono na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804).

SSO Tomasz Szaj SSO Iwona Siuta SSR del. Ziemowit Parzychowski

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować sporządzenie uzasadnienia.
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.
3. Przedłożyć z zażaleniem na orzeczeniem o kosztach postępowania apelacyjnego albo za 14 dni zwrócić do sądu rejonowego.

Dnia 15 maja 2019 roku

SSR del. do SO Ziemowit Parzychowski